

Aleg. 500

Sprawozdanie

komisyi gminnej w sprawie wniosku pośła Rutowskiego i towarzyszy w przedmiocie projektu statutu gminnego dla gminy Zakopanego.

Wysoki Sejmie!

Jak daleko mowa polska sięga, nie ma chyba człowieka choć trochę inteligentnego, któryby nie uznawał wyjątkowego znaczenia uzdrowiska Zakopanego.

Jeszcze w r. 1870 najwyklesza wieś górską, nieświadoma tych cudów przyrody, które na około niej hojną ręką rozsiane zostały, zaczęła za staraniem śp. ks. Stolarczyka, miejscowego proboszcza i Dra Chałubińskiego przyciągać z całej Polski ludzi, którzy tu szukali ratunku dla zdrowia lub nabrania sił do dalszej pracy. I już w r. 1890 było na 2645 stałej ludności w Zakopanem 3415 gości, w r. 1894 po wystawie krajowej we Lwowie na 3.288 stałej ludności 5.225 gości, w r. 1900 po otwarciu kolei żelaznej Chabówka-Zakopane na 3.855 stałej ludności 10.820 gości, a w r. 1902 na 4184 stałej ludności już 12.039 gości.

Naturalną rzeczą jest, że przyjezdni ci, częstokroć chorzy, a przeważni przyzwikli do warunków życia świata cywilizowanego żądali i w Zakopanem zaspokojenia swych wymagań pod względem mieszkań zdrowych i innych potrzeb życia codziennego, czego im gmina wiejska dać nie mogła.

Wskutek coraz większego napływu przyjezdnych pobudowano wprawdzie w Zakopanem bardzo dużo domów, nie rzadko pięknych i wygodnych, ale o zachowaniu przepisów policyi budowlanej i mowy nie było; budował każdy gdzie jak chciał, a z pewnością nie jest to zasługą organów powołanych do czuwania nad bezpieczeństwem mienia i życia mieszkańców, że tak rzadko czytamy o pożarach w Zakopanem i by przy tej sposobności kto życie stracił.

Wody do życia dostarczają w Zakopanem albo źródła naturalne, gęsto rozsiane albo zwykłe studnie. Dopóki w Zakopanem było mieszkań mniej, to woda ta nie była narażoną na zatrucie nieczystościami z mieszkań usuwanymi, gdy jednak coraz większy napływ gości spowodował coraz gęstsze zabudowanie próżnych przestrzeni, to z coraz większem zbliżaniem się mieszkań do źródeł i studni, stała się woda w nich prawie niemożliwą do picia.

Usuwanie nieczystości w Zakopanem, nawet na obszarze zamieszkałym przez gości czyli na obszarze stacyi klimatycznej odbywa się w najprymitywniejszy sposób.

W celu naprawy stosunków tych w Zakopanem, które już z r. 1885 uznane zostało przez Rząd jako uzdrowisko czyli stacya klimatyczna, został na mocy ustawy z dnia 4. listopada 1891 Nr. 80 Dz. u. k. urządzającej stosunki zdrojowisk i uzdrowisk w Królestwie Galicyi i Lodomerji z W. ks. Krakowskiem dla tejże stacyi klimatycznej rozporządzeniem c. k. Namiestnictwa z dnia 28. maja 1896 do l. 42.184 wydany statut.

Statut ten oznacza w §. 2. szczegółowo granicę stacyi klimatycznej, postanawia w §. 3., że organami stacyi klimatycznej są: a) komisya klimatyczna; b) lekarz klimatyczny a według §. 4. tegoż statutu składa się komisya klimatyczna z delegatów c. k. Namiestnictwa i Wydziału krajowego, naczelnika gminy i dwóch delegatów Rady gminnej,

lekarza klimatycznego, ewentualnie i inspektora rządowego, dwóch delegatów lekarzy, którzy posiadają w Zakopanem koncesyonowane zakłady lecznice, delegata Towarzystwa tatrzańskiego, delegata właścicieli wil, które leżą w rejonie stacyi klimatycznej i składają się przynajmniej z pięciu pokoiów i delegata gości.

W §. 7. tegoż statutu postanowiony jest zakres działania komisji klimatycznej, który identyczny prawie jest z przepisami §. 21. lit. c. e. f. g. h. i. k. ustawy gminnej z r. 1896. Ponieważ zaś powyższy statut stacyi klimatycznej odebrał gminie w zupełności pod względem jej praw i obowiązków wykonywania politycy miejscowej, przeto niebezpieczeństwo konfliktu między gminą a komisją klimatyczną na tem polu było widocznem.

Wszystkie zarządzenia powyższe nie odniosły też pożądanego skutku, a przynajmniej nie odniosły go w tej mierze, w jakiej się po nich spodziewano; nie sprowadziły mianowicie takiego polepszenia warunków rozwoju tego najpiękniejszego uzdrowiska w Polsce, jakiego byśmy wszyscy pragnęli.

Wydział krajowy, który odrazu uznał wielkie znaczenie Zakopanego dla kraju, nie tracił nigdy z oczu losów jego. W celu ułatwienia komunikacyi Zakopanego ze światem wybudował on kosztowną drogę z Nowego Targu do Zakopanego a następnie ułatwił przyjscie do skutku kolei żelaznej z Chabówki do Zakopanego, wybudował drogę z Zakopanego do Jaworzyny spiskiej i do Morskiego Oka i wewnątrz gminy Zakopanego.

Wysoki Sejm, idąc za zdaniem Wydziału krajowego, uznał też zapewnienie licznym przybyzszom z rozmaitych części Polski znośnej egzystencyi w Zakopanem, przede wszystkim tedy danie im zdrowej wody do picia a więc zaprowadzenie wodociągów jako postulat pierwszorzędnej wagi, bo na posiedzeniu swem dnia 12. lipca 1902 uchwalił gwarancję kraju za pożyczkę w kwocie 400.000 kor. przez gminę Zakopane na cele inwestycyjne w pierwszym rzędzie na zaprowadzenie wodociągów, zaciągnąć się mającą pod warunkami, między którymi jeden jest taki, że spodziewany dochód z tych inwestycyi wystarczy na opłacenie rat anuitetowych.

Uchwała ta nie otrzymała niestety dotychczas najwyższej sankcyi, lecz gmina Zakopane przekonana jest widocznie, że nie będzie w stanie udowodnić, że warunkowi temu zadość uczynić potrafi, bo wniosła do Wysokiego Sejmu petycję o przyjęcie na fundusz krajowy połowy kosztów umorzenia i utrzymania wodociągów o tyle i na tak długo, dopóki budżet gminy Zakopane nie zdoła sam pokryć całego ciężaru pożyczki inwestycyjnej z własnych dochodów.

Wysoki Sejm przychylił się też na posiedzeniu z dnia 27. października 1903 do wniosku komisji budżetowej o częściowe zadośćuczynienie tej petycyi.

W celu poprawienia stosunków gminnych w Zakopanem przedłożył Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi sprawozdanie wykazujące potrzebę zaliczenia gminy Zakopane do rzędu miejscowości, które obowiązują ustawą gminną z dnia 3. lipca 1896 Nr. 51. dz. u. kr. i Wysoki Sejm uczynił zadość życzeniu temu ustawą z dnia 24. stycznia 1900 Nr. 21. dz. u. kr.

Skutkiem tej ustawy było to, że gmina obowiązana była utrzymywać lepszy i liczniejszy personal urzędniczy, co w każdym razie mogło cokolwiek dodatnio wpłynąć na poprawienie stosunków w gminie.

Najgłębiej zaś sięgającym skutkiem podporządkowania Zakopanego pod powyższą ustawę gminną był fakt dla autonomii naszych gmin nie bardzo pochlebny, że na podstawie §.-u 108. ustawy tej można było gminie Zakopane odebrać sprawowanie politycy miejscowej na pewien określony czas i oddaje komisarzowi rządowemu celem pouczenia ludności o korzyściach należytego sprawowania politycy miejscowej.

I te środki przez Wysoki Sejm i Wydział krajowy zastosowane nie doprowadziły do porządanego celu. Najlepszą bowiem gwarancją dobrego funkcjonowania władz autonomicznych nietylko są dobre ustawy, ile ludzie, którzy te ustawy mają wykonywać, którzyby poświęceniem swem chcieli wlać życie w te martwe ustawy. To jednak jest pewnem, że bez dostatecznych środków finansowych żadne ciało autonomiczne należycie funkcjonować nie może, bo ludzie owiani choćby najwięcej obywatelskim duchem nie potrafią bez środków materyalnych czegokolwiek dokonać.

Dopóki gminy nasze, jak słusznie powiada sprawozdawca Komisji gminnej Wysokiego Sejmu z r. 1896. w sprawozdaniu o wniosku p. Bojki o wynagrodzenie gmin za czynności w sprawach poruczonego zakresu działania ograniczone są na pokrywanie wydatków swych dodatkami gminnymi do podatków stałych, dopóki państwo nie odstąpi związkom komunalnym jakichś podatków stałych, to o należytem wypełnianiu przez nie poruczonych im ustawami zadań mowy być nie może.

Gmina Zakopane nie ma żadnego majątku a na pokrycie zwykłych swoich wydatków budżetowych, wynoszących około 40.000 kor. rocznie, potrzebuje dodatków gminnych w wysokości 50% stałych podatków państwowych oprócz 100%-ego dodatku gminnego do podatku konsumcyjnego od mięsa i wina.

Dochody Komisji klimatycznej osiągnęły dopiero w r. 1902 46.000 kor. a $\frac{1}{3}$ mniej więcej część tychże idzie na pokrycie wydatków, które właściwie gmina obowiązana byłoby pokrywać.

Nic więc dziwnego, że gmina Zakopane przy tak skromnych dochodach nie może sprostać wymaganiom, jakich od nowoczesnej gminy, która w dodatku jest najwięcej odwiedzanym zdrojowiskiem w kraju, wymagać mamy prawo.

Wysoki Sejmie !

Powszechnie znanym jest spór między naczelnikiem gminy Zakopane drem Chramcem a lekarzem stacyi klimatycznej drem Janiszewskim, bo całe dziennikarstwo polskie o nim pisało a kto tylko był w Zakopanem, musiał wysłuchać przedstawienia go z obu obozów, spór ten obił się nawet echem w sali sądu krajowego karnego we Lwowie na tle procesu prasowego „Bagno“.

Sam wnioskodawca mówi w uzasadnieniu wniosku swego, że w Zakopanem źle się dzieje, bo tamże wre walka między gminą a komisją klimatyczną i dlatego żąda dla gminy tej osobnego statutu. Komisya nie może zarzutu tego inaczej rozumieć, jak w ten sposób, że walka ta wre między osobami reprezentującymi te ciała autonomiczne.

Komisya nie myśli ani na chwilę zajmować się tym sporem, gdyż nie sądzi, aby było zgodne z powagą tej Wysokiej Izby wdawać się w ocenienie przedłożonego projektu statutu gminnego dla Zakopanego pod wrażeniem sporu jednostek w Zakopanem osiadłych, dla rozwoju tej perły uzdrojowisk naszych, jak słusznie dr. Rutowski w swoim przemówieniu je nazwał, z pewnością równomiernie życzliwych, a tylko zazdrośnych może o wyższy stopień życzliwości dla swego pupila.

Komisya może i musi wejść w ocenienie przedłożonego jej projektu tylko z tego punktu widzenia, czy projektowany statut dla gminy Zakopane jest dla niej potrzebny, i czy postanowienia jego zapewnią przybywającym tamże kuracuszom i letnikom takie warunki bytu, jakich oni do swych celów potrzebują.

Nie można bowiem zapominać, że interesa gminy jako takiej, a interesa przebywających w niej kuracuszów lub letników nie zawsze idą ze sobą w zupełnej parze. Nie można też zapominać, że w dobrze zrozumianym interesie gminy leży wszystko uczynić, aby jak najliczniejszy przyływ obcych podnieść, a temsamem ułatwić i uprzyjemnić im warunki egzystencji w gminie.

Pamiętać zaś z drugiej strony zawsze należy, że gmina jest przede wszystkim naturalnym organizmem życia społecznego, ograniczonym na pewne drobne terytoryum, który ma za główne zadanie służyć członkom swoim i bronić ich interesów wspólnych a zarazem wspomagać zadania administracyi publicznej.

Otóż wnioskodawca sądzi, że zniesienie Komisji klimatycznej i przekazanie czynności, według postanowień statutu jej, do niej należących, gminie w poruczonym zakresie działania usunie te wadliwości, jakie wszyscy widzimy w Zakopanem pod względem wykonywania wszystkich działów polityki miejscowej.

Dla zabezpieczenia zaś należytego wpływu dla inteligencji w Radzie gminnej proponuje wnioskodawca ordynacyę wyborczą dla Zakopanego tej treści, że tworzy cztery kurye wyborcze, pierwszą wyłącznie dla inteligencji, drugą dla osób opłacających co najmniej 400 kor. czystego podatku, a dwie ostatnie dla reszty opodatkowanych.

Nie ulega wątpliwości, że zniesienie Komisji klimatycznej i przekazanie jej zakresu działania gminie powiększy czynności tej ostatniej niepomierne. Jakkolwiek bowiem wszystkie te czynności, które statutem przekazane zostały Komisji klimatycznej, należą bezwarunkowo po myśli §. 21. ustawy gminnej z r. 1896. do własnego zakresu działania gminy, to w każdym razie mimo to, że ten zakres działania gminy został wskutek wydania statutu dla Komisji klimatycznej w Zakopanem niezupełnie ograniczony, działalność gminy w tym kierunku musiała już przez samo powołanie nowego organu do sprawowania tych samych czynności stracić na energii.

Jedyną pomdcą dla gminy, od której wymagać się będzie po zniesieniu komisji klimatycznej energiczniejszego wykonywania polityki miejscowej, będzie według zdania wnioskodawcy, nadanie charakteru, w jakim ona będzie miała załatwiać czynności komisji klimatycznej, charakteru poruczonego zakresu działania.

Przedewszystkiem nadzwyczaj trudną rzeczą jest dokładnie określić granice poruczonego zakresu działania gminy i słusznie powiada poseł Górski w cytowanym powyżej sprawozdaniu, że właściwie wszystkie sprawy własnego zakresu działania mogą być jako sprawy poruczonego zakresu działania uważane, skoro inicjatywę w nich weźmie władza państwowa.

Z rozumowania tego wynika jednak, że logiczna interpretacja ustawy gminnej nie dopuszcza żadnego poruczonego zakresu działania gminy, bo przepis ustawy gminnej, normujący jej własny zakres działania a więc §. 27. ustawy gminnej z r. 1866. §. 23. ustawy gminnej dla 30-u miast i §. 22. ustawy gminnej z r. 1896. mówią na wstępie wyraźnie, że własny zakres działania obejmuje wogóle wszystko, co dotyczy interesu gminy i w jej granicach własnymi jej siłami załatwionem i przeprowadzonym być może a następnie wylicza tylko przykładowo te sprawy, które należą do własnego zakresu działania.

Powtórnie nie jest, zdaniem komisji, rzeczą Wysokiego Sejmu żądać rozszerzenia granic poruczonego zakresu działania. Żądać wzmocnienia władzy naczelnika gminy jest to rzecz zgodna z dobrem gminy, bo równocześnie musi się zwiększyć odpowiedzialność jego za czynności urzędowe, ale władza naczelnika gminy powinna wypływać z samej ustawy gminnej, nie zaś z autorytetu władzy państwowej w formie poruczonego zakresu działania.

Nie powinien wpływać pod tym względem na opinię Wysokiego Sejmu przykład takich miast jak Karlsbad, Franzensbad i Marienbad, w których według ustawy krajowej dla Czech z dnia 27. października 1868 Nr. 38. Dz. u. kr. sprawy dawniejszych komisji kuracyjnych załatwiają gminy w poruczonym zakresie działania.

Z jednej strony bowiem poruczony zakres działania gminy mający swe źródło w centralnej władzy państwowej jest dla miast tych jako czysto niemieckich sympatyczny a z drugiej strony ludność tych miast stoi chyba na daleko wyższym stopniu kultury jak nasi górale, którym z pewnością wrodzonej inteligencji odmówić nie można, ale kultura nie mogła jeszcze u nich, zwłaszcza u ogółu, zapaść korzeni.

Czy zmiana ordynacji wyborczej przez wnioskodawcę projektowana zdoła zapewnić Radzie gminnej wybór prawdziwie inteligentnych obywateli, o rozwój Zakopanego dbałych, trudno ocenić bez poprzednich studyów.

Słusznie żąda Dr. Rutowski dla inteligencji osiadłej w Zakopanem osobnej kuryi wyborczej i żałować należy, że dotychczasowe ordynacje wyborcze gminne pomieściły głosujących z tytułu osobistego z najwyższej opodatkowanymi.

Druga jednak kurya wyborcza, w której według projektu wnioskodawcy mają głosować ci, co płacą wyżej 400 kor. podatków stałych może łatwo wobec tego, że odpadną tu przedewszystkiem ci, którzy opłacają powyższy podatek ale głosują w pierwszej kuryi a następnie ci, którzy nie są obywatelami austriackimi, i wobec tego, że kobiety, których wiele jest właścicielkami wil, osobiście głosować nie mogą, — spaść do kilku głosujących, od których wybór ośmiu członków Rady gminnej czyli jednej czwartej części jej zależeć będzie.

Wątpliwem jest na każdy wypadek, czy taka arytmetyka wyborcza zdoła przekształcić Radę gminną w Zakopanem do tego stopnia, aby w tak krótkim czasie po rozwiązaniu jej i po odbieraniu jej sprawowania policyi miejscowej mogła lepiej wypełniać obowiązki komisji klimatycznej przekazane a w szczególności obowiązek starania się o rozwój uzdrowiska Zakopanego jak też komisya, w skład której wchodzi sama inteligencja a przynajmniej znaczną większość w niej stanowi.

Wszak Zwierzchność gminna w Zakopanem z naczelnikiem gminy na czele wniosła do Wydziału powiatowego w Nowym Targu dnia 29-go marca 1903 prośbę o pozostawienie komisarza rządowego p. Piątkiewicza nadal, „gdyż działalność jego była dla Zakopanego nadzwyczaj błogą a skutki jej są dla wszystkich widoczne, gmina Zakopane zaś za mało ma środków, aby ten ubytek zastąpić.

Z tem wszystkiem jednak słusznie woła Dr. Rutowski w uzasadnieniu wniosku swego, że Zakopane, to serce naszych Tatr jest zagrożone. Komisya nie może też zamknąć oczu na to, że w Zakopauem panują istotnie stosunki anormalne, którym kres powinny położyć władze do tego powołane.

Komisya sądzi, że rzeczą Wysokiego Sejmu jest wszystko uczynić, co by tylko do naprawy tych anormalnych stosunków przyczynić się mogło. Kwestya tylko, co pod tym względem uczynić należy, a rozwiązanie pytania tego jest bardzo trudnem.

To pewnem jest, że wydanie dla Zakopanego osobnej ustawy budowlanej, a przynajmniej wydanie dla gminy tej, po myśli §. 14. ustawy budowlanej z dnia 13.

października 1899 Nr. 133. Dz. u. kr., mówiącego o regulacji zdrojowisk i stacy klimatycznych przy pomocy Wydziału krajowego planu regulacyjnego, odda przybywającym do Zakopanego kuracuszom i letnikom wielkie usługi.

Co się tyczy istniejącego w rzeczywistości dualizmu instytucyi autonomicznych, które o dobro Zakopanego dbać powinny a niejednokrotnie się zwalczają, to rozstrzygnąć należy pytanie, czy celem rozwoju Zakopanego jako stacy klimatycznej właściwym jest zniesienie Komisyi klimatycznej i czynności jej przekazać gminie, czy, może lepiej zreformować statut Komisyi klimatycznej w tym duchu, aby jej władzę wzmocnić, zakres działania jej ściśle od zakresu działania gminy na terytorium stacy klimatycznej odgraniczyć i t. p.

Wszystkie pytania te wymagają dokładnych studyów, na które potrzeba dłuższego czasu. Dlatego wnosi Komisya:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby zbadał stosunki panujące w Zakopanem pod względem ustroju gminnego, wykonywania policyi miejscowej i działalności komisyi klimatycznej.

II. Wniosek Dra Rutowskiego i towarzyszy w przedmiocie nadania gminie Zakopane powiatu nowotarskiego osobnego statutu gminnego przekazuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i przedłożenia Sejmowi stosownych wniosków.

III. Z wnioskiem tym przekazuje się Wydziałowi krajowemu petycję Ls. 3304 o zatrzymanie komisyi klimatycznej w Zakopanem, i petycję Ls. 3360 o wydanie statutu gminnego dla Zakopanego.

Przewodniczący:

Apolinary Jaworski.

Sprawozdawca:

Bujnowski.

